

Ryzykować trzeba umieć

Inwestorzy od kuchni
o Forexie i o giełdzie

Adam Narczewski

Karol Polaczek

Daniel Kostecki

Jérôme Boumengel

Witold Mika

Przemysław Kwiecień

Claudiu Cazacu

Michael Voigt

Tomasz Jaroszek



Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autorzy oraz Wydawnictwo HELION dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorzy oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Redaktor prowadzący: Barbara Gancarz-Wójcicka

Projekt okładki: Jan Paluch

Projekt składu i skład: Adrian Partyka

Infografiki: Łukasz Berski

Wydawnictwo HELION

ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: onepress@onepress.pl

WWW: <http://onepress.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<http://onepress.pl/user/opinie?forxtb>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

ISBN: 978-83-246-9603-1

Copyright © X-Trade Brokers Dom Maklerski S.A. 2014

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

Spis treści

Przedmowa	4
Wstęp	5
Rozdział 1. <i>Adam Narczewski</i> Wilk z Ogrodowej	7
Rozdział 2. <i>Karol Polaczek</i> Interpretacja antywskaźników przez pryzmat zachowania uczestników rynku	39
Rozdział 3. <i>Daniel Kostecki</i> Skuteczna formacja głowy z ramionami w kontekście teorii fal Elliotta	67
Rozdział 4. <i>Jérôme Boumengel</i> Zarządzanie ryzykiem kluczem do sukcesu w day tradingu	85
Rozdział 5. <i>Witold Mika</i> Analiza wielomodelowa	111
Rozdział 6. <i>dr Przemysław Kwiecień, CFA</i> FoRex nie dla Amatorów	141
Rozdział 7. <i>Claudiu Cazacu</i> Wykorzystanie technik filtrowania świec na różnych rynkach	157
Rozdział 8. <i>Michael Voigt</i> Technika rynku	177
Rozdział 9. <i>Tomasz Jaroszek</i> Inwestowanie w szumie informacyjnym	191
O autorach	213

Proste techniki, które polecam na początek

„Pudełka”, czyli jaki ruch czai się za formacją konsolidacji

„Pudełka” to jedna z najprostszych technik, na którą zwróciłem uwagę, ponieważ sytuacji transakcyjnych nie można pomylić i są widoczne codziennie na każdym instrumencie i interwale. W 2012 roku uczestniczyłem w cyklicznych spotkaniach samokształceniowych grupy kilku day traderów¹. Moderatorem była osoba zawodowo utrzymująca się z tradingu, a uczestnikami osoby o różnym stażu na rynku (dodam, że nie było to szkolenie, a spotkanie o charakterze niekomercyjnym). W trakcie spotkań każdy z uczestników prezentował jakąś ulubioną technikę lub strategię, a następnie grupa prowadziła dyskusje i wspólne analizy na podstawie pokazanej metody. Przeciętnie jedna prezentacja oraz dyskusje trwały od 1 do 2 godzin, ale niektóre dłużej, dlatego w trakcie jednego spotkania odbywały się najwyżej dwie demonstracje tego typu. Jeden z uczestników przystąpił do swojego wystąpienia nieco zmieszany. Jego podstawową techniką były właśnie „pudełka”, a prezentacja wraz z pokazem przykładów zastosowań na kilku instrumentach trwała... 5 minut. Na zakończenie kolega stwierdził, że w zasadzie to wszystko i przykro mu, że jego metoda jest tak mało finezyjna. Tymczasem metoda jest tak prosta, że nie wymaga żadnych dodatkowych wyjaśnień. Występuje codziennie i na każdym instrumencie czy interwale. Na czym polega? Najprościej to pokazać.

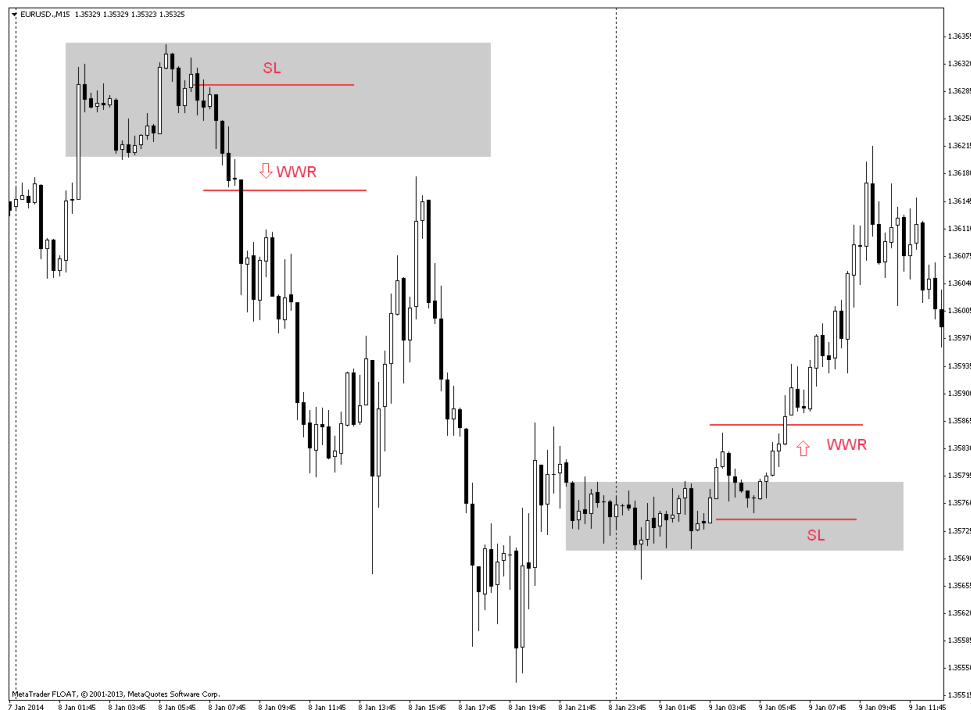
Jeżeli cena przechodzi w chwilową konsolidację i pozostaje w niej przez jakiś czas, można narysować na niej „pudełko” (oparte krawędziami na punktach *high* oraz *low*), we wnętrzu którego będzie się ona poruszać aż do momentu, w którym nastąpi wybicie (rysunek 5.1). Ponieważ wyjściu ceny z takich formacji towarzyszą czasem fałszywe wybicia, autor koncepcji często czekał na potwierdzenie w postaci retestu po wybiciu. Otwarcie pozycji następowało po jednoznacznym wyjściu ceny poza „pudełko”, a zlecenie *stop loss* (SL) było ustawiane wewnątrz „pudełka” (rysunek 5.2). Transakcja była prowadzona z *trailing stopem* do jego wybicia lub do wystąpienia kolejnego „pudełka” czy też do niepokojącego zachowania ceny. Autor nie wnikał w przyczynę zachowania ceny, tylko bazował na wychwytywaniu jej ruchów pomiędzy obszarami konsolidacji.

Pogłębiając swoją wiedzę o technikach zbliżonego typu, zapoznałem się z różnymi technikami, takimi jak „Darvas boxes” autorstwa Nicolasa Darvasa, wybicia z formacji flag, chorągiewek, „Inside Bar” itp. Wszystkie one wykazują wiele podobieństw. Jednak najciekawsze praktyczne rozwinięcie tego zagadnienia napotkałem przypadkowo, pogłębiając wiedzę z innych tematów, w materiałach mistrza Martina Cole’a. Animatorzy w czasie trwania „pudełka” realizują swoje cele i w związku z tym muszą manipulować pozostałymi uczestnikami, aby móc zawrzeć taką liczbę transakcji na właściwym poziomie ceny, aby opłacało im się animowanie dalszego ruchu ceny w oczekiwanej stronę. Na rynkach towarowych oraz akcjach procesy te są bardziej długotrwałe i z poziomu

1. Nazywanego *think tankiem* — pozdrowienia dla kolegów.



Rysunek 5.1.
„Pudełka”



Rysunek 5.2.
Proponowane miejsca aktywacji
zlecenia i ustawienia SL

wyższych interwałów można wywnioskować z większą dozą prawdopodobieństwa, z jakim procesem mamy do czynienia. Pomagają tu zdecydowanie techniki wolumenowe. Na instrumentach walutowych jest to dużo trudniejsze. Cała świadomość zawitości procesów zachodzących wewnątrz „pudełka” oraz nieprzewidywalność animatorów spowodowały, że często, obserwując cenę, szukałem objawów manipulacji tak długo, aż cena spokojnie odjeżdżała mi daleko, a na otwarcie pozycji wydawało się już za późno. Dopiero wplecenie „pudełek” pozwoliło mi powrócić ze spokojem do tej techniki. Ciekawym przykładem zastosowania podobnej metody jest technika MBO (ang. *Morning Break-Out*) — porannego wybicia z konsolidacji w trakcie sesji azjatyckiej, popularyzowana przez Marcina Bogusza oraz Sebastiana Joba.

Podsumowanie techniki „pudełek”:

1. Miejsce kluczowe — zidentyfikować obszar konsolidacji lub niewielkiej korekty oraz wyznaczyć na nim obszar prostokątnego „pudełka” zaznaczającego zakres ruchu.
2. Kierunek — jak miejsce, w którym jest cena, ma się do realizacji zysków przez animatorów? Czy znajduje się w miejscu kluczowym dla innej metody oceny analizy technicznej?
3. **Wyznaczyć potencjalne miejsca wejścia w rynek (WWR) dla obydwu kierunków** (preferowanego oraz odwrotnego) oraz miejsca na optymalne położenie SL (nie zawsze powinno to być logiczne SL po drugiej stronie „pudełka”). Niezależnie od tego, ile czasu przyjdzie czekać oraz ile fałszywych wybić będzie miało miejsce, cena wybije się z pudełka skutecznie w którąś stronę, ponieważ **ruch czai się za tą formacją konsolidacji**.
4. Potwierdzenie — obserwacja reakcji ceny przy dojściu do którejkolwiek krawędzi „pudełka”. Oczekujemy dynamicznego ruchu i ewentualnego retestu.
5. Decyzja o zawarciu transakcji po wyjściu ceny poza zaznaczony obszar pudełka oraz jej zachowanie zgodnie lub niezgodnie z opisanym wcześniej wzorcem.
6. WWR powyżej *high* lub poniżej *low* wybicia retestu, SL poniżej *low* lub powyżej *high* retestu.
7. Analiza i wyznaczenie TP innymi metodami.
8. W przypadku wybicia SL i powrotu ceny do wnętrza „pudełka” powrót do p. 2.
9. W przypadku pojawienia się nowego „pudełka” podnosimy SL do góry, np. 5–10 pipsów poniżej najbliższej krawędzi nowego „pudełka”.
10. Wyjście z rynku w przypadku pojawienia się niepokojących przesłanek.

MamMa Mia, czyli kupuj tanio, sprzedawaj drogo

Nazwa techniki pochodzi od tytułu piosenki oraz filmu, ale niewiele ma z nimi wspólnego. Ale po kolei... Nie jest ona traktowana przeze mnie jako metoda transakcyjna, ale

wartościowa technika oceny sytuacji. Jeżeli spojrzymy na wykres z perspektywy D1, cena może wyglądać atrakcyjnie, zaś na interwale M30 już niekoniecznie. To, co dla rekinów jest atrakcyjne, nie musi być przecież ciekawe dla wielorybów. W związku z tym, aby móc znaleźć jakieś praktyczne rozwiązanie, proponuję poniższą metodę.

Każdy zna średnie kroczące. Jest ich wiele rodzajów (zarówno co do sposobu uśredniania, jak i liczby okresów). Oparto na nich wiele metod transakcyjnych oraz wskaźników. Opisują je wszystkie książki o inwestowaniu. Niezależnie od metodologii **średnie kroczące są dla mnie jednym z najistotniejszych narzędzi nawigacyjnych**. Łączą w sobie cechy statystyczne i dynamiczne, które są najbardziej wartościowe w codziennym tradingu. Są dla mnie odzwierciedleniem aktualnej realnej wartości rynkowej instrumentu. Utożsamiają to, co średnio myślą o cenie uczestnicy z danej grupy zainteresowań w bieżącym okresie. Jeżeli przyjmiemy, że dla przykładu MA 10-okresowa jest wartością średnio dobrej ceny dla planktonu, MA20 dla drobnych drapieźników, MA50 to poziom średnio interesujący dla pojedynczych rekinów, MA100 dla ich stad oraz pojedynczych orzek, a MA200 odzwierciedla statystyczny poziom zainteresowania wielorybów — to możemy z pewną dozą prawdopodobieństwa określić, czy aktualna cena jest wyższa bądź niższa niż interesująca daną grupę. Oczywiście jest to duże uproszczenie — wszak każda zmiana ramy czasowej zmienia perspektywę, a MA200 na interwale M15 to tylko coś około MA2 na interwale D1. Jednak zaprezentowany model z mojej perspektywy dziennego spekulanta naprawdę się sprawdza. Mówi mi, dla kogo cena okazała się atrakcyjna i kto może stać za animacją danego ruchu. Grupa niezidentyfikowanych uczestników, duzi uczestnicy czy wieloryby!!!

W związku z przyjętą metodologią oceny sytuacji na danym instrumencie w wybranym do analizy interwale oczekuję reakcji ceny na dojście do poziomu symbolizowanego dla danej grupy uczestników przez którąś ze średnich kroczących.

Równie ważną informacją jest sytuacja, kiedy reakcja ceny po osiągnięciu poziomu danego MA jest symboliczna (mała konsolidacja lub krótka korekta — taka akurat na „pudełko”) lub zostaje przebita z retestem bądź przebita bez zatrzymania. Jest to typowy sygnał „psa Baskerville’ów” — nie dzieje się coś, co powinno się wydarzyć. Brak reakcji na poziomie, na którym powinna ona nastąpić, oznacza, że albo dana grupa nie jest zainteresowana transakcjami w starą stronę (potencjalna zmiana sentymentu), albo ktoś większy animuje cenę (to się okaże przy osiągnięciu poziomów kolejnych MA), albo faktycznie mogła nastąpić zmiana sentymentu w danej perspektywie.

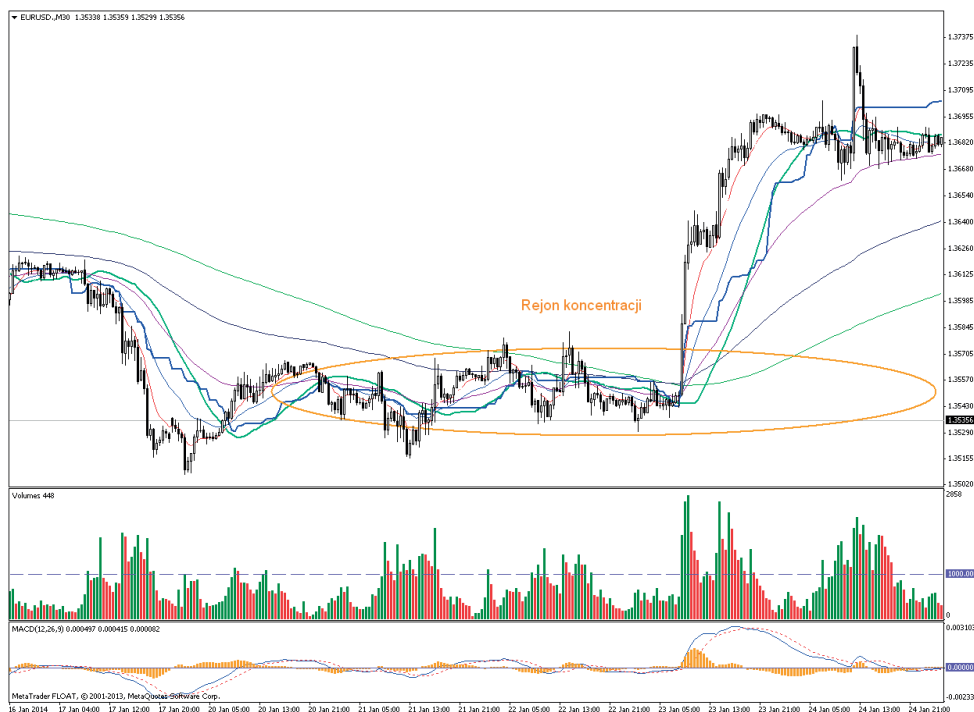
Mistrz Alexander powiedział, że: „W dłuższym okresie ceny zawsze wracają do średniej”. Ale żeby mogły wracać, wprawdzie muszą... uciec. I takich momentów właśnie szukam.

Jak zidentyfikować dobre momenty ucieczki? Która będzie bardziej wartościowa? Która niesie większy potencjał? Zastanawiając się nad tym problemem, zabrałem się za studiowanie wstęg Guppy’ego (ang. *Guppy Multiple Moving Average* — GMMA). Są to

zestawione układy średnich kroczących o różnych długościach okresów oraz zmieniającej się kolorystyce (stąd też potoczna nazwa *Rainbow MA*). Uzyskałem podobny wynik jak z „pudełkami” — nadmiar przemyśleń = brak decyzyjności. I tu z pomocą przyszła mi metoda Ichimoku. Tłumaczenie jej nazwy to „wykres równowagi na pierwszy rzut oka”. Ponieważ na początku swojej „świadomej drogi” uznałem ją za „nieoptymalną” (to jest generującą wskazówki spóźnione zarówno dla WWR, jak i dla ZZR), tak jak z wieloma technikami (czy podręcznikami) powróciłem do niej po dłuższym czasie. Porównując na jednym wykresie wskazania MA o różnych zakresach oraz linii bazowych Tenkan Sen, Kijun Sen oraz Senkou Span B, zaobserwowałem zjawisko okresowej koncentracji wszystkich tych linii. Właśnie wybicia z tych miejsc były najwartościowsze i generowały najmniej fałszywych wskazań. Dziwię się do dzisiaj, czemu informacje ze standardowych MA nie były dla mnie wcześniej dostatecznie przekonujące, ale najważniejsze są pozytywne wnioski.

Podchodząc do tej techniki kompleksowo, proponuję zainstalować na wykresie cenowym profil z kilkoma MA reprezentatywnymi dla różnych grup uczestników rynku, np. MA20, MA50, MA100, MA150, MA200. Z praktyki wnioskuję, że nie ma większego znaczenia, czy są one typu prostego (SMA), wykładniczego (EMA), czy ważonego (WMA), czy będą liczone po *high*, *low*, *open*, czy *close*. Proponuję troszkę poeksperymentować w tej dziedzinie i wybrać te, które Waszym zdaniem będą do siebie pasować i „współpracować” z innymi metodami, jakimi się posługujecie. Ja do takiej oceny stosuję np. EMA 21, EMA 55, EMA 144 oraz SMA 200, DMA o różnych okresach (w zależności od instrumentu), a także Kijun Sen oraz Senkou Span B.

Zastosowanie opisywanej techniki polega na identyfikowaniu miejsca wysokiego potencjału transakcyjnego, istotnego dla różnych uczestników (zarówno mniejszych, jak i większych), jako tego, w którym warto kupować lub sprzedawać. To miejsca, w których wszystkie MA zaczynają się zbiegać ze sobą, czasem przecinać, a cena zaczyna się konsolidować wokół nich (rysunek 5.3). Im dłużej trwa taka równowaga, tym bardziej pewne jest, że udział w ruchu, który nastąpi, wezmą duzi uczestnicy (prawdopodobnie w tym czasie dystrybuują lub akumulują zlecenia zgodnie ze swoim MMM). Za tymi miejscami czai się początek dużego ruchu. Na im wyższym interwale odbywa się obserwacja, tym większy może być oczekiwany zasięg. A wynik bitwy, która się za jakiś czas rozegra, nie jest dla nas istotny. Niezależnie od tego, czy cena pójdzie ostatecznie na północ, czy na południe, my musimy „tylko” dołączyć do zwycięzców... MamMa Mia pomoże TYLKO określić miejsce oraz potencjalnie właściwy kierunek do otwarcia pozycji w danym czasie. Metoda transakcyjna, moment na optymalne WWR (dla przypomnienia — wejście w rynek), SL, TP, prowadzenie transakcji oraz realizacja zysku powinny być zgodne ze stosowanymi przez Was na co dzień. Jeżeli faktycznie mamy do czynienia z dystrybucją lub akumulacją, możemy się spodziewać wszystkich technik maskowania działań oraz wprowadzania w błąd, jakie mogą wymyślić i przeprowadzić animatorzy: fałszywe wybicia, nieregularne



Rysunek 5.3.
Dynamiczny ruch ceny z rejonu koncentracji średnich

korekty, sprzeczne sygnały w mediach, kreowanie ceny „pod prąd” oraz nagłe zawracanie bez przyczyny w drugą stronę itd.

Pewne jest jednak to, że aby zacząć zarabiać, muszą oni doprowadzić do skutecznego wybicia. Polowanie na takie momenty jest domeną innych metod transakcyjnych. Ale ponieważ w metodach, które ja preferuję, nie łapię szczytów ani dołków, nie muszę się tym emocjonować. Natomiast czekam na pojawienie się symptomów zwycięstwa jednej ze stron. Typowymi zachowaniami są tu: wybicie ceny z konsolidacji (czyli w tej metodzie spośród zgrupowania MA) oraz korekta (*pullback*) zatrzymująca się w rejonie którejś ze średnich, a następnie dynamiczne wybicie w pierwotnym kierunku (z wybiciem ostatniego szczytu/dołka) oraz zdecydowana kontynuacja ruchu (skutecznym wsparciem dla prawidłowej identyfikacji wybicia są techniki wolumenowe wykraczające poza zakres tego opracowania). Takie zachowanie może być oznaką skutecznej animacji oraz zmiany sentymentu uczestników rynku.

Na skutek zaistniałego ruchu ceny następuje zmiana kształtu średnich kroczących. Ponieważ podążają one za ceną, nie są optymalnym wyznacznikiem do zamykania otwartych wcześniej pozycji (przeważnie dają spóźnione wskazania). Jednak obserwacja zachowania ceny względem MA oraz poszczególnych średnich wobec siebie dostarcza doskonałych wniosków o przebiegu animacji. Jeżeli następują ruchy korekcyjne, które są

skutecznie zawracane na poziomie któregoś z MA — świadczy to o sile powstałego impulsu (do zawrócenia korekty wystarczy reakcja danej grupy uczestników — im niższy okres MA zawraca korektę, tym mocniejsza jest animacja).

Jeżeli jednak reakcja ceny na grupę średnich nie okazuje się skuteczna (tj. następuje wybicie wszystkich z MA200 łącznie), może to oznaczać głębszą korektę lub poważniejsze zdarzenia. Warto wtedy zmienić interwał na wyższy i dokonać podobnej oceny z nowego punktu widzenia.

Podsumowanie techniki MamMa Mia:

1. Miejsce kluczowe — **zidentyfikować obszar konsolidacji wybranej grupy MA.**
2. Kierunek — jak miejsce, w którym jest cena, ma się do realizacji zysków przez animatorów? Czy znajduje się w miejscu kluczowym dla innej metody oceny AT?
3. Potwierdzenie — obserwacja reakcji ceny przy dojściu do którejkolwiek z MA. Oczekuję:
 - impulsowego wybicia ceny z równowagi (jaką stanowi obszar każdej MA),
 - potwierdzenia w postaci powiększającego się wolumenu,
 - potwierdzenia w postaci retestu ceny przy jednej z MA o mniejszym okresie (na zmniejszającym się wolumenie).
4. Decyzja po wyjściu ceny poza obszar konsolidacji oraz jej zachowanie zgodnie lub niezgodnie z oczekiwanym wzorcem.
5. Obserwacja sposobu reagowania ceny na kontakt ze strefami MA:
 - szybkie odbicie — dana grupa uczestników kontroluje sytuację (w zależności od tego, na którym MA następuje odwrót),
 - konsolidacja, a następnie odbicie — może oznaczać „odpoczynek i gromadzenie sił” lub częściową realizację zysku przez grupę reprezentującą daną MA, lub pojawienie się grupy zainteresowanej kontrakcją, która okazuje się nieskuteczna (doskonałe miejsce dla techniki „pudełek”),
 - konsolidacja, a następnie przebicie — realizacja zysku ma większy zakres lub pojawiają się animatorzy o przeciwnym nastawieniu,
 - przebicie z retestem lub dynamiczne przebicie — pojawiają się animatorzy o przeciwnym nastawieniu.
6. Obserwacja zachowania poszczególnych MA względem siebie — rozszerzanie przestrzeni pomiędzy sąsiednimi MA, przyspieszenie impulsu, zawężanie MA, spowalnianie... na obserwacji takich korelacji oparte są m.in. MACD oraz Aligator.

Oczywiście opisane przykładowe interpretacje nie wyczerpują tematu i są jedynie fragmentem „wizualizacji”, która moim zdaniem przydaje się przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych o większym prawdopodobieństwie trafności. Zachęcam do własnych obserwacji i wyciągania wniosków.

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

- 
- 1. ZAREJESTRUJ SIĘ**
 - 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI**
 - 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ**

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**

MECENAT NAD KSIĄŻKĄ



Nie rzucisz pracy. Nie zarobisz 1000% w miesiąc. Nie opanujesz rynku w 10 minut. Nie odkryjesz Świętego Graala Forexu. Nie staniesz się George'em Sorosem. Tego wszystkiego nie zrobisz po przeczytaniu tej książki. Skorzystasz natomiast na wiedzy praktyków rynku, którzy w tej unikalnej pozycji dzielą się z Tobą swoim doświadczeniem.

Dr Przemysław Kwiecień, CFA Główny Ekonomista X-Trade Brokers

Giełda to wbrew pozorom niełatwy sposób na zarabianie pieniędzy. „Na łowy” najlepiej wybrać się w czasie hossy (to zwiększa szanse na zysk), mieć szczęście i... przede wszystkim wiedzę. Najlepiej tę praktyczną. Można ją zdobyć na dwa sposoby: samemu zainwestować pieniądze na giełdzie i uczyć się na błędach (to czasami dość kosztowna lekcja) bądź – to lepsze i tańsze rozwiązanie – posłuchać wcześniej wypowiedzi doświadczonych ludzi rynku. W przypadku drugiego podejścia książka „Ryzykować trzeba umieć. Inwestorzy od kuchni o Forexie i o giełdzie” to obowiązkowa lektura.

Andrzej Stec Redaktor naczelny Gazety Giełdy i Inwestorów „Parkiet”

Któż nie chciałby zarobić góry pieniędzy w maksymalnie krótkim czasie? Któż nie chciałby poznać najlepszych strategii inwestowania i pomnażania oszczędności? Żeby to zrobić, trzeba nieustannie poszerzać wiedzę. Muszę przyznać, że wszystko to, czego nauczyłem się w życiu zawodowym, jest wynikiem podpatrywania ludzi lepszych w danej dziedzinie ode mnie, a tacy właśnie są autorzy tej książki. Jej lektura z pewnością sprawi, że Czytelnicy zyskają nowe spojrzenie na inwestycje, które – mam nadzieję – szybko przerodzi się w zyski”

Tomasz Bonek Redaktor naczelny Money.pl

PATRONI MERYTORYCZNI



Stowarzyszenie
Inwestorów
Indywidualnych

PATRONI MEDIALNI



Money.pl

książkiklasybusiness

Nr katalogowy: 21041



Księgarnia internetowa:
<http://onepress.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900



0 601 339900

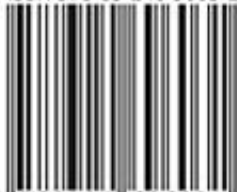
one
p r e s s

Sprawdź najnowsze promocje:
● <http://onepress.pl/promocje>
Książki najchętniej czytane:
● <http://onepress.pl/bestsellery>
Zamów informacje o nowościach:
● <http://onepress.pl/nawosci>

Hellon SA
ul. Kościuski 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: onepress@onepress.pl
<http://onepress.pl>

Cena 39,90 zł

ISBN 978-83-246-9603-1



9 788324 696031